

Warszawa, 26 września 2014 r.

**Stowarzyszenie Absolwentów Liceów Wojskowych
SALWA-a**

**Pan Radosław Sikorski
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa**

Szanowny Panie Marszałku,

Mamy zaszczyt zwrócić się do Pana Marszałka z uprzejmą prośbą o przedłożenie Wysokiej Izbie prośby wychowanków polskich Korpusów Kadetów o uznanie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej roku 2015 - **ROKIEM POLSKICH SZKÓŁ KADECKICH**.

Panie Marszałku, 28 czerwca 1765 r., a więc 250 lat temu, powołana została do życia Akademia Szlacheckiego Korpusu Kadetów Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej – Szkoła Rycerska. Uczelnia ta w ciągu 30 lat swojego chwalebnego istnienia wpajała Kadetom światłe zasady moralne i patriotyczne kształtując całe zastępy Bohaterów Narodowych.

Miłość Ojczyzny oparta na nieskażonej prawości i obywatelska służba krajowi stała się tradycją wychowania następnych pokoleń kadeckich w okresie Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego, II Rzeczypospolitej oraz w czasie II Wojny Światowej.

Tradycja zrodzona 250 lat temu nigdy nie została zapomniana. Kulturowana jest dzisiaj w Kraju i na emigracji przez Światowy Związek Korpusów Kadetów, Związek Junackiej Szkoły Kadetów im. gen. Władysława Andersa, Koła Kadeckie Związku Weteranów II Wojny Światowej, Stowarzyszenie Absolwentów Liceów Wojskowych i niezliczoną rzeszę najmłodszych wychowanków szkół i klas mundurowych.

Do niniejszej prośby dołączamy uzasadnienie historyczne przygotowane przez żołnierza Szarych Szeregów, Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata, Wielkiego Patriotę i orędownika kadeckich tradycji – Pana płk. dr. hab. Witolda Lisowskiego.

Serdecznie dziękuję i pozdrawiam, łączę wyrazy szacunku,

Stowarzyszenie SALWA-a:
00-981 Warszawa 91
Skr. poczt. 96
tel. 603078817

www.salwa.net.pl
mail: 7salwa7@wp.pl

PREZES
STOWARZYSZENIA "SALWA-a"
Grzegorz Leńniewski

Tradycje Szkoły Rycerskiej 1765-2015 z okazji 250 Rocznicy powstania

Dwieście pięćdziesiąt lat temu powołana została do życia Szkoła Rycerska, która dała Polsce najwspanialszy poczet obywateli. Pomimo upływu czasu zrodzone na jej gruncie wyniki zachowują swą aktualność i odradzają się w kolejnych epokach. U podstaw jej powstania legła paląca potrzeba Państwa.

Z chwilą objęcia tronu przez Stanisława Augusta Poniatowskiego do głosu zaczęła dochodzić patriotyczna część obozu szlacheckiego, dążąca do zreformowania wielu dziedzin życia społecznego, politycznego, ekonomicznego i obronności. Przede wszystkim paląca była potrzeba utworzenia siły zbrojnej narodowej zdolnej do obrony granic oraz kadry oficerskiej przepojonej ideami nowej epoki.

W 1764 r. na Sejmie Konwokacyjnym Andrzej Zamoyski nawoływał stany Rzeczypospolitej do zajęcia się sprawą wychowania młodzieży, jako pierwszorzędną kwestią polityki wewnętrznej. *Nie dość na tym ustanowić rządu, ustanowić prawa, trzeba jeszcze uformować ludzi, żeby umieli kochać i bronić Ojczyznę, prawa stanowić i być posłusznymi...Trzeba uformować Serca, uformować umysły...przyzwoita nauką dla rządów rzeczpospolitej w czasie wojny i w czasie pokoju.*

Sejmowe wezwanie Andrzeja Zamoyskiego określiło dobitnie cel przyszłej Szkoły. Po dwóch wiekach zabiegów o jej powstanie stworzył ją ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski podpisując 7 września 1764 r. Pacta Conventa. Król biorąc na siebie to zobowiązanie przekazał narodowi: *W żywej zostawając perswazji, iż uszczęśliwienie kraju każdego od sposobu myślenia obywatelów, od dobrej i cnotliwej edukacji zasiewków dependuje Szkołę Rycerską na młodź szlachecką postanowić pragniemy i pilne mieć oko, aby w przyzwoitym trzymaną była ćwiczeniu.*

W tych słowach potwierdził swoje zobowiązanie, że w nauce młodzieży widzi jedyną drogę do wydobycia kraju z zacofania i w unowocześnieniu państwa. Obok pobudek patriotycznych i wartości pedagogicznych, wśród okoliczności skłaniających króla i obóz reform ku decyzji założenia Szkoły Rycerskiej znalazły się przesłanki walki politycznej o przyszłość państwa, jak też dążenie do wyrwania choćby części młodzieży szlacheckiej z szeregów klienteli magnackiej i oddanie jej wpływom obozu reform.

Na organizatora i Komendanta Szkoły Rycerskiej król wyznaczył swego krewnego, a zarazem niedawnego konkurenta politycznego i pretendenta do tronu, generała ziem podolskich księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego.

Twórcy Szkoły Rycerskiej zdali sobie sprawę, że spełnić może ona dziejową misję tylko wówczas, jeżeli w procesie wychowania podjęta zostanie bezkompromisowa walka z przejawami szlacheckiego warcholstwa, a młodzież tu kształcona wychowana zostanie w karności i dyscyplinie. *Kogo los urodzenia i fortuny wytknął do czynnych obywatelskich obowiązków*, pisał Książę Adam Kazimierz Czartoryski, *ten starać się powinien o wydoskonalenie siebie w tych wiadomościach*:

- *aplikować się będzie w historii – bo przykłady wzięte z dziejów starożytności i narodów uczyć go będą, jak o swoim radzić,*
- *do prawa natury i narodów – bo te światła mu dodadzą w tym czasie, w którym mu przyjdzie, albo błędne ojczyście poprawić ustawy, albo nowe wyroczyć,*
- *do krasomówstwa – żeby mógł obywatelów przeświadczyć umysły, skłonne od złego odprowadzić,*
- *do matematyki – bo to bystrzy rozsądek,*
- *do geometrii – koniecznie potrzebnej do służby wojskowej.*

Utworzenie Szkoły Rycerskiej stało się dla narodu i państwa dziejową koniecznością. Potrzebna była szkoła wojskowa kształcąca oficerów, mająca załazek nowoczesnej kadry dowódczej w powiększonej w przyszłości armii. Twórcom Szkoły Rycerskiej przyświecał również cel drugi, równorzędny, a niekiedy na plan pierwszy się wysuwający: dostarczyć krajowi światłych obywateli potrzebnych do przebudowy politycznej i społecznej państwa.

Uroczysty moment otwarcia Szkoły nastąpił jesienią 1765 r. Nadano jej oficjalną nazwę: **AKADEMII SZLACHECKIEGO KORPUSU KADETÓW JKM I RZEPLITEJ**, czyli **SZKOŁY RYCERSKIEJ**.

Pierwszej rekrutacji dokonał król osobiście wybierając 30 młodych szlachciców w dniu 28 czerwca 1765 r. Do nich dokooptował następnie 70 młodzieńców tworząc tym samym pierwszy załazek Uczelni.

Szkoła Rycerska w ciągu 30 lat swego chwalebego istnienia szczególny nacisk położyła na wpojenie wychowankom światłych zasad moralnych i patriotycznych. Istotą wychowania, najwyższym celem, do którego wszyscy i wszystko miało zmierzać był ideał dobrego obywatela i zacnego człowieka. Miłość Ojczyzny oparta na nieskażonej prawości, posłuszeństwo prawom i królowi były zasadniczą treścią wychowania obywatelskiego. Twórcy szkoły rozumieli doskonale, że dobrym obywatelem służącym krajowi może być tylko człowiek szlachetny, o prawym charakterze. Książę Czartoryski mówił do Kadetów: *Młodzi, niech Was prowadzi ambicja, żebyście otoczeni wiadomościami, pożegnawszy*

tę zaciszę odmienili starą postać kraju swojego i roznosząc każdy po swoim województwie, ziemi, powiecie, światła z pilnością tu zebrane, oswobodzili Ojczyznę od jarzma tych strasznych tyranów, żebyście swoim uczyli przykładem pożytecznego obywatelstwa i powinności.

W tych słowach dominuje główne dążenie obozu reform do zmiany istniejących stosunków społecznych. Stąd w całym procesie kształcenia i wychowania potępiono zwyczajnie magnackie i ciasne interesy szlacheckiej „złotej wolności”.

Doborowy zespół pedagogów i dowódców czuwał troskliwie, aby z życia szkoły usunąć wszelkie przejawy zacofania, wstecznictwa i ciemnoty, umacniając gmach „gorliwości i oświeconej cnoty obywatelskiej”.

Szkoła Rycerska w ciągu 30 lat swojego istnienia wypełniła z honorem pokładane w niej nadzieje. Jej wychowankowie znaleźli się w pierwszych szeregach obrońców Konstytucji 3 Maja. Byli dowódcami oddziałów pod Zieleńcami i Dubienką, w powstaniu kościuszkowskim i w Legionach J. H. Dąbrowskiego. Należeli do najofiarniejszych przedstawicieli obozu reform w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, okryli się sławą w okresie powstania listopadowego oraz w okresie Wiosny Ludów. Do końca pozostali wierni słowom zapisanym w hymnie Szkoły Rycerskiej i Katechizmie Kadeckim: *nie dosyć być szlachetnie urodzonym, urodzenie z cnotą i przymiotami złączone pierwszym jest zaszczytem. Szlachectwo zaś bez cnot i przymiotów ustawicznym jest zarzutem.*

Imiona absolwentów Korpusu Kadetów JKM zostały zapisane w historii Polski złotymi zgłoskami jako wzór obywatelstwa, patriotyzmu, prawości i poświęcenia. Wychowankami Szkoły Rycerskiej byli generałowie Jakub Jasiński i Karol Kniaziewicz, Stanisław Fiszer i Michał Sokolnicki, Karol Sierakowski i Józef Sowiński, Józef Orłowski i Tadeusz Kościuszko. Po tych imionach i po Szkole Rycerskiej powstała piękna tradycja wychowawcza, którą zapisały na przestrzeni przeszło dwóch wieków Polskie Korpusy Kadetów.

doc.dr hab. Witold Lisowski

